

Stolarz z Tuszyna triumfuje za oceanem

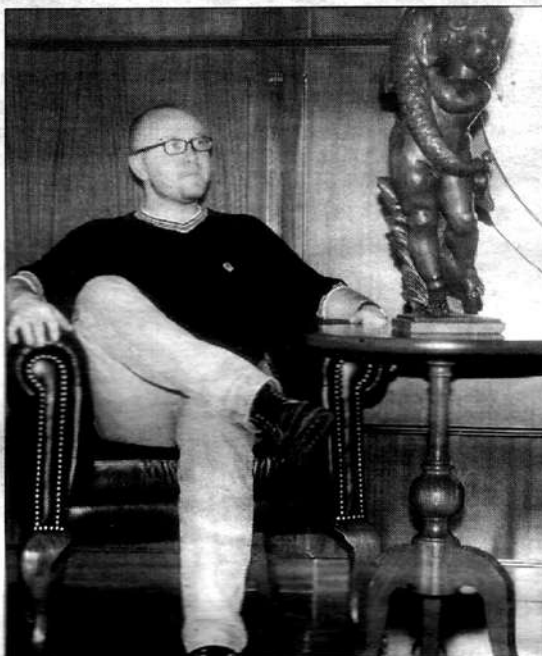
Tuszyńsko-gdańska grupa konserwatorów sztuki wystawiała swoje wyroby na Światowej Wystawie Bizuterii w Los Angeles. Po wystawie XVII-wieczna kopia włoskiej renesansowej szkatuły na kosztowności i dokumenty została zakupiona przez Amerykanów. Mebel jest dziełem Dariusza Bergiera z Tuszyna, szefa Pracowni Konserwacji Mebli i Usług Stolarskich.

– Ekspонат był jednym z serii trzech mebli zdobionych różnymi technikami: rzeźbieniami oraz intarsją, czyli wzorami układanymi z różnokolorowych gatunków drewna – opowiada tuszyński stolarz. – Zdobio go wyrzeźbiony lew na szczycie, a skrzynka wspiera się na lwich łapach. Pracuję nad pozostałymi szkatułami. Całą serię łączy zupełnie unikatowe tworzywo do intarsji. Chodzi o 700-letni czarny dąb, który całe wie-

ki przeleżał zagrzebany w mule na dnie – być może – Wisły (dawniej spławiano dębinę do Gdańska).

Drewno zostało pocięte w tartaku zaraz po wydobyciu z dna rzeki. Później byłoby to niemożliwe, bo czarny dąb jest bardzo twardy nie tylko z natury, ale również z powodu zanieczyszczenia piaskiem. Pół wieku temu dębina posłużyła do wykonania drzwi kościelnych, a resztę – 5 metrów sześciennych – pan Dariusz kupił na potrzeby swego zakładu.

– Kilka miesięcy temu jeden z sąsiadów wystawił przed ogrodzenie 200-letnią komodę niemiecką – opowiada **Dariusz Bergier**. – Przez wiele lat stała pod gołym niebem. Brakowało dwóch szuflad, a inne elementy zostały zużyte na opał. Odtworzyliśmy już wszystkie części mebla i przygotowujemy się do montażu i wykończenia. To będzie wspaniała ozdoba stylowego wnętrza. (KUP)



*Dariusz Bergier
łączy talent
stolarza, snycerza,
rzeźbiarza
i przedsiębiorcy*
FOT. WŁODZIMIERZ KUPISZ